

Naszego syna postawiliśmy do przedszkola
"Fikoland", który miał niespełna 2 i pół roku.
Miał wówczas zapewnioną wspomnianą opiekę
w domu, którą sprawowała jego babunia. Jednak
jego zachowanie wyrażało wyraźną potrzebę
potrzebę integracji i zabawy z innymi dziećmi.
Jednym z opismami (pozytywnymi) naszych
znajomych, których dzieci uczęszczały wcześniej
do "Fikolandu", wybieraliśmy właśnie to przedszkole.
Wybór placówki działał się stale w dziecięcej.
Jedną z przedmiotów zapewnienia bogaty i różnorodny
program zajęć. Dba, by dzieci nieustraszone się
rozwijają. Dzięki czemu zaangażowanie Pani
Dyrektor Beaty oraz Pani wychowawczyni nasz
syn bardzo nie usprawnił intelektualnie i ruchowo.
Zaczął deptać i dużo spacerować, samodzielnie przebie-
gać nie, korzysta z toalety, ściągać i załapać
buty, przemyśleć uwagi do higieny osobistej
i utrzymania porządku w otoczeniu. Dużo naciska
Pani na wykorzystanie przez dzieci prac plastycznych
sprawia, że nasze dziecko stało się wyjątkowo
sprawne manualnie i rozwinęło swój wyobraźnię.
Od czasu do czasu do przedszkola także budynek
zдания. Często z zapalem opowiada o wydarzeniach
edukacyjnych i artystycznych, które miały miejsce
podczas zajęć, np. o wizycie w przedszkolu pana
przełożonego, o wyjeździe do stomatologa, czy weterynarza.

Indywidualne podejście kiedy do każdego malucha
sprawia, że przedszkole „Filoland” to miejsce
wyjątkowe, przyjazne dzieciom i ich rodzicom.

Nasz zym codziennie rano pospiesza nas, byśmy
zaprowadzili go do „mojego Filolandu”.

Naszym zdaniem takie panie myśleć
edukacja dzieci i jego opiekę w przedszkolu.

Rodnice Tomie